



**Kamil Wrzeszcz**

Uniwersytet Śląski w Katowicach

 0000-0002-0330-0573

## Gdy ludzi nie ma, zwierzęta harczą Motywy zwierzęce w polskim komiksie dziecięcym

When people are away, animals will play  
Animal motifs in Polish children’s comics

**Abstract:** Comics for children are a significant part of the book market, not only in Poland. These titles are important because they prepare young readers for active participation in culture. The article’s author analyzed and interpreted in detail the most recent Polish comic books addressed to the youngest readers regarding animalistic themes. First, he divided the selected works into two groups: those in which animals accompany humans and those in which animals are the main characters (classic and hybrid, combining comics with other forms of expression). The researcher cited examples such as: *Którędy do Yellowstone? Dzika podróż po parkach narodowych* [*Which way to Yellowstone? A wild journey through the national parks*] (Aleksandra and Daniel Mizielniński), the series “Umarły las” [Dead forest] (Adam Wajrak, Tomasz Samojlik), “Detektyw Miś Zbysz na tropie” [Detective Zbysz the Bear on the trail] (Maciej Jasiński and Piotr Nowacki) and “Rysiek i Królik” [Rysiek and Królik] (Łukasz Piotrkowicz, Krzysztof Budziejewski, Katarzyna Urbaniak). When presenting selected works, the author uses the approaches of Polish comics researchers (Wojciech Birek, Jerzy Szyłak, Michał Traczyk), but he also refers to the researchers specializing in Animal Studies (Anna Wąs, Piotr Skubała, Mirosław Twardowski). The article is a review of various formal solutions utilized by the authors (cards, stylistics of frames, genre hybrids).

**Keywords:** comics, animal studies, animal comics, animals, graphic novel

Niniejszy szkic to rodzaj przeglądu współczesnych praktyk twórczych pod kątem wątków animalistycznych w komiksach skierowanych do najmłodszych czytelników. Postanowiłem podzielić wybrane utwory na dwie grupy: te, w których zwierzęta towarzyszą człowiekowi, oraz te, gdzie są one głównymi bohaterami (osobno chcę omówić komiksy hybrydowe — łączące komiks z innymi formami wypowiedzi). Chciałbym również zaznaczyć, że ten podział jest arbitralny i przygotowany na potrzeby tego artykułu, może mieć jednak wpływ na

stworzenie szerszego kontekstu, czyli ogólnej mapy bohaterów komiksów dla dzieci. Najistotniejszą kwestią wydaje się uświadomienie czytelnikom różnorodności przedstawień zwierząt oraz ukształtowanie ich cech charakterystycznych — niekiedy zdeterminowanych wprowadzeniem nietypowych zabiegów formalnych.

W pierwszej kolejności należy określić, co nazwać można literaturą dla dzieci. Brytyjska specjalistka w zakresie tej problematyki Kimberley Reynolds twierdzi, że:

Poza środowiskiem akademickim pojęcie literatury dziecięcej ma w dużej mierze nieproblematiczne, codzienne znaczenie. Od gazet i innych mediów, w szkołach i dokumentach rządowych przez termin ten rozumie się materiały przeznaczone do czytania przez dzieci i młodzież, publikowane przez wydawnictwa dziecięce i umieszczane na półkach w sekcjach dla dzieci i/lub młodych dorosłych (YA) w bibliotekach i księgarniach. Sporadycznie, pojawiają się pytania o to, czy coś jest odpowiednie dla młodocianej publiczności, pytanie to jest zwykle sprowokowane obawą o treść — czy nie jest zbyt jednoznaczna seksualnie? Zbyt przerażająca? Zbyt moralnie niejednoznaczna?

Reynolds, 2011, s. 1

Wśród badaczy zjawiska stale toczą się spory dotyczące zakresu tej literatury oraz jej cech. Jest to dziedzina nieprzebadana jeszcze w sposób ostateczny i całościowy. W efekcie wciąż nie udało się wypracować jednorodnego stanowiska. Ustalenie granicy pomiędzy wiekiem dziecięcym, nastoletnim a dorosłym jest ze względu na jej płynność bardzo trudne — moim zdaniem wręcz niemożliwe — do określenia. Wszystko zależy od rozwoju emocjonalnego poszczególnych młodych czytelników. Co więcej, dorośli również mogą sięgać po pozycje przeznaczone dla młodzieży. Zjawisko dwuadresowości lub nawet wieloadresowości jest niezwykle atrakcyjne i pożądane we współczesnej literaturze dla dzieci i młodzieży. Sprawia, że rodzic (który zazwyczaj decyduje o lekturze) może wybrać coś zarówno dla siebie, jak i najmłodszego członka rodziny. Książka, która do pewnego momentu jest czytana przez mamę lub tatę, będzie w stanie zainteresować wszystkich czytelników i słuchaczy (Adamczykowa, 2008, s. 18).

Przedstawiony problem ściśle powiązany jest z kolejnym dylematem dotyczącym kwestii, czy traktowanie tego zjawiska w odniesieniu do całokształtu twórczości literackiej jest odpowiednie, czy lepiej analizować je w odosobnieniu. Literatura dziecięca nazywana jest przez specjalistów literaturą osobną czy też literaturą czwartą (Cieślowski, 1985a). Powstają jednak opinie sprzeciwiające się takiemu rozgraniczeniu. Igor Bykowski, streszczając założenia Antoniego Smuszkiewicza, zaznacza, że dla niego „literatura dla dzieci nie jest literaturą osobną, gdyż nie posiada ona zamkniętego i osobnego kręgu twórców literackich, nie ma osobnej grupy odbiorców, nie posiada osobnych instytucji wydawniczych, wartości estetycznych” (Bykowski, 2019, s. 9—10). Ja jednak skłaniam

się w stronę nazewnictwa zaproponowanego przez Jerzego Cieślikowskiego. Literatura dziecięca i młodzieżowa stanowi odrębny fenomen kulturowy, nawet jeśli określenie jej granic jest skomplikowane. Wobec tego na potrzeby artykułu przyjmę założenie, że jest to zjawisko osobne, a najmłodszy czytelnicy to dzieci od 3. do 9. roku życia — starsze zaczynają już bowiem sięgać po książki przeznaczone dla młodzieży.

## W stronę zwierząt! W stronę szacunku!

Twierdzi Cieślikowski (1985b, s. 12) — wybitny badacz literatury dziecięcej — że źródłem kultury dziecięcej jest chęć bawienia się. Pragnienie to przyczyniło się do powstania gier, rymowanek czy też prostych zabaw, w których występowały zwierzęta. Kołysanka *Aaa, kotki dwa, szarobure obydwa*, przesąd, że to bocian przynosi dzieci, czy wierszyki o żabach, biedronkach oraz pajęczkach są wciąż żywe w naszej kulturze. Dużo później na bazie tych i wielu innych oralnych dzieł powstały postacie, takie jak Kubuś Puchatek (Alan Alexander Milne), żółw Franklin (Paulette Bourgeois) czy wielki czerwony pies Clifford (Norman Bridwell). Umieszczanie zwierząt w literaturze dziecięcej ma służyć głównie edukacji (budowaniu więzi emocjonalnych oraz empatii) i terapii (bajkoterapia). Nie mniej istotną funkcją jest również przygotowanie młodego czytelnika do aktywnego uczestnictwa w kulturze (Graban-Pomirska, 2015, s. 94). Książki dla najmłodszych najczęściej łączą z sobą dwa rodzaje/typy tworzywa — słowo i obraz. Czytelnik dzięki temu obcuje z dwoma rodzajami sztuki. Praca nad książką dla dzieci wydaje się niezwykle atrakcyjna — zarówno dla pisarzy, jak i dla artystów — ponieważ jest to literatura barwna, przepełniona ilustracjami, a jedynym, co ogranicza autorów, jest ich własna wyobraźnia.

W kontekście bohaterów zwierzęcych w komiksach już Krzysztof Teodor Toeplitz zauważył tendencję do tworzenia tego typu postaci, pisząc:

Rzeczywistość komiksowa — zwłaszcza w komiksach przeznaczonych dla dzieci, ale nie tylko w tych — jest rzeczywistością animistyczną. [...] w licznych „komiksach zwierzęcych” zwierzęta obdarzone są inteligencją, charakterami i cechami duchowymi odpowiadającymi dokładnie cechom ludzkim.

Toeplitz, 1985, s. 106

Jest wiele opowieści obrazkowych, w których zwierzęta występują też jako współbohaterowie, tuż obok ludzkich postaci. Jedną z najbardziej charakterystycznych, na skalę światową, jest Jolly Jumper, w animowanej adaptacji nazywany Wesołkiem, czyli koń Lucky Lucke'a (Maurice de Bevere). Jest bardzo wierny swojemu właścicielowi, a co najciekawsze, potrafi samodzielnie otwierać drzwi, wędkować i zakładać siodło (Szyłak, 2000, s. 126). Jak twierdzi jeden z najwybitniejszych badaczy komiksu w Polsce: „Nie brakuje zwierzęcych bohaterów

w komiksach osadzonych bezsprzecznie w naszej rzeczywistości. Najczęściej są w nich zwierzęta domowe, najlepsi przyjaciele człowieka [...]” (Birek, 2014, s. 169). Jak zaznacza Anna Wąs:

Zwierzęta towarzyszą człowiekowi, odkąd pojawił się on na świecie, dlatego też szybko stały się nieodłączną częścią ludzkiego życia. Ich rola od początku istnienia była bardzo zróżnicowana, czego dowodem jest niezwykle rozbudowana symbolika dotycząca zwierząt.

Wąs, 2013, s. 107

Człowiek od początku istnienia wykorzystywał zwierzęta w codziennych obowiązkach, jadł ich mięso czy udomawiał je. Pragnę skupić się na pozytywnych aspektach relacji człowieka z innymi zwierzętami. Traktowanie pozostałych istot żywych z należytą im godnością nie jest trudne, a „dążenie do wiedzy, emocjonalność i etyczne traktowanie zwierząt nie są ze sobą sprzeczne” (Skubała, 2018, s. 23). Warto przytoczyć słowa jeszcze jednego badacza — Mirosława Twardowskiego, który zaznacza:

Ludzie, według stanowiska skrajnych biocentrystów, są tylko częścią wielkiej „wspólnoty życia”. Nie ma wyróżnionych bytów. Żadna forma życia nie jest warta więcej niż jakakolwiek inna. Stąd praktyczna konsekwencja zasady biocentryzmu — należy do minimum ograniczyć jakikolwiek wpływ człowieka na inne gatunki na Ziemi.

Twardowski, 2018, s. 25

Wpasowując się w to stanowisko partnerską relację można dostrzec właśnie w komiksach lub nawet ogólniej — utworach dla dzieci. To w nich wyeksponowane są wyjątkowo mocno przyjacielskie stosunki między człowiekiem i innymi zwierzętami. W tym miejscu chciałbym powołać się na jeden z najpopularniejszych utworów ostatnich lat — mający już siedem tomów cykl komiksów autorstwa Marcina Podolca „Bajka na końcu świata”. Artysta opowiada historię dwóch postaci — Bajki i Wiktorii — które umieścił w postapokaliptycznej rzeczywistości. Zrujnowane budynki oraz pusty krajobraz są miejscami, w których rozkwita przyjaźń pomiędzy Wiktoria, która chce odnaleźć swoich rodziców, a tytułową psią bohaterką. Paradoksalnie, dla Bajki koniec świata staje się szansą na lepsze życie po tym, jak ucieka ze schroniska i poznaje dziewczynkę. W przedstawionym świecie czeka wiele niebezpieczeństw, od halucynogennego deszczu, poprzez niebezpieczne wyziewy z kraterów, aż po zagrażające życiu choroby. Te przeciwności losu zbliżają do siebie Bajkę i Wiktoria. Bohaterki przychodzą sobie z pomocą w trudnych sytuacjach i się wspierają. Ich relacja opiera się na równości. Wynika z tego jasny przekaz — dziewczynka wcale nie jest właścicielką psa, lecz jego przyjaciółką. Wpisuje się to w stanowisko biocentrystów. Ponadto warto dodać, że narracja skupia się na obu postaciach jednocześnie — z wyjątkiem

tomu 0 (*Bajka i jej gang*), gdzie czytelnik poznaje historię Bajki przed spotkaniem Wiktorii. Natomiast w ciągu narracyjnym kolejnych tomów cyklu pojawiają się retrospekcje obrazujące to, jak doszło do rozdzielenia się dziewczynki z jej opiekunami. Komiks Podolca jest przykładem, w którym pies towarzyszy człowiekowi. Charakterystyczna okazuje się też rzeczywistość przedstawiona w tego typu utworach. Jest to świat ludzi, więc zwierzęta mają wyznaczone przez człowieka miejsce w jego strukturach.

Innym dobrym przykładem może być cykl komiksów „Podróże z pazurem” autorstwa Filipa Sułkowskiego (rysunki) oraz Izabelli i Piotra Miklaszewskich (tekst). Dzieło przepełniają ilustracje fauny i flory — co więcej, jest to relacja z podróży Izy, Piotra oraz ich czworonożnego przyjaciela Snupiego (Snupencjusza).

Warto dodatkowo zaznaczyć, że w obu przypadkach psi bohaterowie mają siłę sprawczą wpływającą na przebieg wydarzeń — Bajka oraz Snupi są, obok człowieka, głównymi postaciami tych komiksów: pomagają ludziom w podejmowaniu decyzji, prowadzą ich i chronią.

## Komiksy zwierzęce

Pod tym pojęciem umieszczę dzieła, których bohaterami są wyłącznie zwierzęta. Można w tym miejscu przywołać przykład rysunkowego wszechświata, który w dużej mierze wpłynął na współczesne komiksy, czyli Uniwersum Myszy Miki (Walt Disney, Ub Iwerks). Przyniosło ono popkulturze postacie takie, jak: Kaczor Donald, Sknerus McKwacz, Goofy oraz oczywiście Myszka Miki, a co najważniejsze, jest „doskonałym przykładem świata antropomorfizowanych zwierząt, w którym zwierzęce cechy bohaterów zupełnie niemal przestały się liczyć, a ich egzystencja i zachowania są typowo i w stu procentach ludzkie” (Birek, 2014, s. 174).

Zastąpienie ludzi bohaterami zwierzęcymi jest kolejnym istotnym punktem na mapie motywów zwierzęcych w komiksach dla dzieci. Zazwyczaj postacie te mieszkają w miastach skonstruowanych na wzór tych ludzkich, spotykają je „ludzkie” dylematy, a ich wygląd wskazuje, że stanowią hybrydę *homo sapiens* z innym gatunkiem. Przykładem może być dwutomowa seria „Rysiek i Królik”. Twórcami omawianego cyklu są: Łukasz Piotrkowicz (scenariusz), Krzysztof Budziejewski (rysunki) oraz Katarzyna Urbaniak (kolory). Młody czytelnik poznaje dwóch tytułowych zwierzęcych bohaterów: energicznego i rezerwowego Ryśka oraz spokojnego Królika. Na każdy z tomów składa się kilka niepowiązanych fabularnie historii opowiadających perypetie przyjaciół. W pierwszej części na przykład zmagają się oni ze sztuką malowania graffiti, zostają wessani do komputera i trafiają do Internetu. Z kolei w drugim tomie Rysiek próbuje uporać się z zadaniami matematycznymi, a Królik chce poznać tożsamość gnębiącego go internetowego trolla.

Bohaterowie komiksów „Rysiek i Królik” muszą zmierzyć się z problemami, które dotyczą wiele dzieci. Przeniesienie ich na zwierzęce postacie może sprawić, że czytelnik z własnymi problemami będzie czuł się mniej osamotniony, a z samymi bohaterami łatwiej mu będzie się utożsamić. Dodatkowym elementem jest znaczna rozbieżność charakterów postaci. Jeden z bohaterów często wpada w tarapaty przez swoją impulsywność, a drugi woli zatopić się w świecie książkowych opowieści niż stawić czoło realnym problemom. Sprawia to, że w warstwie fabularnej mocno zarysowuje się aspekt edukujący najmłodszych czytelników.

Kolejny często spotykany rodzaj bohaterów zwierzęcych prezentuje między innymi seria komiksów autorstwa Bereniki Kołomyckiej pod tytułem „Malutki Lisek i Wielki Dzik”, mająca siedem tomów. Główni bohaterowie poznają się pod jabłonką, gdzie mieszka Mały Lisek. Początki tej znajomości są dość burzliwe, aż do momentu, gdy okazuje się, że samotność jest jeszcze mniej przyjemna. Zwierzęta postanawiają połączyć siły i wspólnie pokonywać trudności — tak rozpoczyna się ich podróż. Na swej drodze natrafiają na wiele innych stworzeń, ale również zaskakują je zjawiska atmosferyczne. Komiksy z tej serii poruszają tematykę egzystencjalną i filozoficzną (śmierci, wspomnień czy smutku). Ze wszystkimi przeciwnościami losu bohaterowie starają się sobie poradzić, wspierając się nawzajem. Mały Lisek i Wielki Dzik oswiają najmłodszych ze skomplikowanymi uczuciami, mogą służyć rodzicom jako pomoc dydaktyczna dotycząca tematów trudnych do wyrażenia słowami nawet dla dorosłych odbiorców. Wszyscy bohaterowie tej historii przedstawieni są jako zwierzęta, które znamy z rzeczywistego świata. Cechami wyglądu nie odbiegają więc od lisa czy dzika, ich postępowanie jednak przypomina zachowanie człowieka.

Przedstawione w tej części pomysły rysowników pokazują dwie drogi kształtowania postaci zwierzęcych w komiksach dla dzieci — hybrydy zwierzęco-ludzkie oraz zwykłe zwierzęta znane z pól, lasów i łąk. Punktem wspólnym jest przedstawiona rzeczywistość, w której osadzeni są bohaterowie — jest to świat bez człowieka lub taki, w którym człowiek nie odgrywa znaczącej roli. Omówione modele mogą się z sobą przeplatać, w końcu Pluto, żółty pies towarzyszący Myszce Miki, żyje w świecie zantropomorfizowanych zwierząt, a jednak jego styl bycia nie odbiega od psiego. Innym przykładem mieszania się dwóch przedstawionych przeze mnie porządków jest seria komiksowa autorstwa Papcia Chmieła (Henryk Jerzy Chmielewski) zatytułowana „Tytus, Romek i A'Tomek”. Tytus jest bowiem szympansem obdarzonym ludzkim umysłem, chociaż gen zwierzęcy daje często o sobie znać.

## Komiksy hybrydowe

W ostatniej części chciałbym wskazać formalne aspekty niektórych eksperymentalnych komiksów dla najmłodszych. Rodzaje postaci, które się tutaj po-



jawią, zostały już po części opisane w poprzednich partiach artykułu. Jednak ze względu na nietypowe połączenia opowieści obrazkowych z innymi formami wypowiedzi są one niezwykle interesujące i dlatego wydają się godne zaprezentowania. Konstrukcję bohaterów determinuje w tych przypadkach forma wypowiedzi, z którą autorzy postanowili połączyć komiks. Warto zwrócić uwagę na to, w jaki sposób owo połączenie środków przekazu implikuje pewne określone cechy bohaterów.

Pierwszym przykładem będzie komiks nawiązujący do koncepcji fabularnej westernu, z tym że akcja nie rozgrywa się w zapomnianym przez świat miasteczku na Dzikim Zachodzie, lecz w leśnej miejscowości o nazwie Dzikie Wschód. Głównymi bohaterami trzytomowego cyklu „Umarły las” są ptaki — dzięcioły trójpalczaste Triko i Trida oraz kowalik zwyczajny Bargiel — które próbują rozwikłać niezwykle skomplikowane zagadki związane z klęskami niszczącymi ich ukochany świat. Projekt książki został zrealizowany przez Tomasza Samojlika, jednego z najwybitniejszych polskich twórców komiksów dla dzieci, oraz Adama Wajraka, działacza na rzecz ochrony przyrody. Oryginalność tej książki polega na wciągnięciu czytelnika w świat nie tylko humorystycznych historii, ale i nauki. Ciągłość fabularną przerywają co kilka stron popularnonaukowe wstawki ze zdjęciami pierwowzorów postaci czy miejsc akcji — sekcje nazwano „Wajrak opowiada”. Już w pierwszym tomie autorzy sygnalizują: „Co prawda nasi bohaterowie chodzą jak ludzie, ale przecież doskonale wiecie, że ptaki poruszają się zupełnie inaczej, a w szczególności dzięcioły” (Samojlik, Wajrak, 2016, s. 30). Wajrak i Samojlik zaznaczają, że fabuła komiksu jest opowieścią zmyśloną, ale nie ukrywają powiązań z rzeczywistością. Postacie zbudowane są nie tylko na podstawie charakterystycznych cech wyglądu zamieszkujących lasy pierwowzorów, ale również ich zachowań: „Dlaczego z sóweczki zrobiliśmy grabarza?” (Samojlik, Wajrak 2016, s. 40). Sóweczka zwyczajna otrzymała imię Mogiłczyk, ponieważ gatunek ten przechowuje swoje ofiary we wcześniej przygotowanych skrytkach (Samojlik, Wajrak, 2016, s. 40).

Połączenie komiksu ze specyficzną encyklopedyczną opowieścią ma edukacyjny wymiar. Najmłodszy czytelnik otrzymuje nie tylko rozrywkową opowieść pełną zagadek, ale zdobywa też wiedzę o dzikich stworzeniach. Istotnym celem tej publikacji jest nauczenie najmłodszych czytelników szacunku do dzikiej przyrody.

Podobnym przykładem popularnonaukowego komiksu dla dzieci jest także *Którędy do Yellowstone? Dzika podróż po parkach narodowych* autorstwa Aleksandry i Daniela Mizielińskich. Bohaterami tej książki są żubr Kuba oraz wiejówka Ula, którzy otrzymali tajemniczy list z Ameryki. Stał się on pretekstem do opuszczenia rodzimej Puszczy Białowieskiej i podróży do różnych zakątków naszej planety w celu odwiedzenia innych parków narodowych. Podczas tej wycieczki Kuba i Ula stają się przewodnikami dla czytelników, wyjaśniając im zagadnienia związane z dziką przyrodą, zjawiskami atmosferycznymi czy też geo-

logią. Autorzy wykorzystali znane z podręczników wykresy, przekroje oraz tabele i wkomponowali je w nietypowo duży format książki (37 x 27,2 cm) tak, by czytelnik mógł dojrzeć każdy szczegół a bohaterów stworzyli w taki sposób, by pełnić funkcję sympatycznych oprowadzaczy.

Ostatnim komiksem dla najmłodszych, który chciałbym omówić w niniejszym artykule, jest piąty tom cyklu „Detektyw Miś Zbyś na tropie”: *Dama z pluszowym misiem*. Tę siedmiotomową sagę stworzyli Maciej Jasiński oraz Piotr Nowacki współpracujący z wieloma scenarzystami komiksów dla dzieci (Traczyk, 2016, s. 153). Każda część opowiada inną detektywistyczną historię tytułowego Misia Zbysia i jego asystenta Borsuka Mruka. Choć zlecenia misji przychodzą do bohaterów z całego królestwa zwierząt, to, jak się okazuje, dla tandemu nie istnieje zagadka, której nie udałoby się rozwiązać. Wykreowany świat pełen jest dzikich zantropomorfizowanych stworzeń. Zarówno Miś Zbyś, jak i Borsuk Mruk mogą swą aparycją przywołać na myśl dziecięce zabawki. Innowacyjność piątego tomu polega na chwilowym odejściu od wcześniejszej konwencji edytorskiej. Dotychczasową twardą okładkę, kolorowe ilustracje i stosunkowo niewielki format jednorazowo zamieniono na miękką oprawę, czarno-białą historię oraz większy rozmiar. Zabieg ten był celowy, gdyż komiks jest połączeniem kolorowanki dla najmłodszych fanów cyklu oraz gier — krzyżówek czy rebusów i innych. Niemal na każdej stronie można znaleźć polecenia do wykonania, które mają nakłonić odbiorcę do aktywności nie tylko czytelniczej. Istotną cechą *Damy z pluszowym misiem* jest więc interaktywność oraz celowość działań wykonywanych przez dziecko, mają one bowiem doprowadzić do rozwikłania kolejnej zagadki. Kolorowych bohaterów, z oczywistych względów, przedstawiono w formie czarno-białych postaci, dzięki czemu czytelnik otrzymuje szansę samodzielnego pokolorowania ulubionych stworzeń.

Komiksy hybrydowe pokazują, że przez połączenie formy komiksu z innym rodzajem wypowiedzi może powstać zupełnie nowe dzieło, które będzie miało inny cel, a postacie zostaną przedstawione w odmienny niż dotychczas sposób. Triko, Trida oraz Bargiel są zestawieni ze swoimi pierwowzorami ze świata zwierząt, żubr Kuba i wiewiórka Ula stają się przewodnikami w popularnonaukowym świecie parków narodowych, zwracając się często bezpośrednio do czytelnika, a bohaterowie świata Misia Zbysia zostają „pobawieni” kolorów. Wszelkie zabiegi formalne mają realny wpływ na kształtowanie się postaci w komiksach dla dzieci, czego dowodem są omówione przykłady.

## Konkluzje

Wszystkie przytoczone pozycje książkowe różnią się od siebie nie tylko ze względu na treść, ale też świadome wykorzystanie omawianego rodzaju postaci. Na podstawie tego, co zostało zaprezentowane, można zauważyć dwa cele



przedstawiania zwierzęcych bohaterów w komiksach dla najmłodszych. Pierwszy z nich zwraca się w stronę człowieka. Autorzy chcą pokazać charakterystyczne zachowania i emocje ludzi, by ułatwić wytłumaczenie ich dzieciom. Najbardziej uwypuklono to w seriach „Rysiek i Królik”, „Malutki Lisek i Wielki Dzik” oraz „Detektyw Miś Zbyś na tropie”. Drugi skupia się na edukacyjnych walorach komiksów, kierując uwagę czytelnika na zwierzęta i naturę, co wpisuje się w założenia biocentryzmu, zachęcającego do widzenia człowieka i innych istot nie-ludzkich jako elementów wspólnoty biologicznej. W tej grupie można umieścić *Którędy do Yellowstone? Dzika podróż po parkach narodowych* czy „Umarły las”. Warto zwrócić uwagę na to, że w utworach dla dzieci, w przeciwieństwie do komiksów dla dorosłych, rzadko przedstawia się człowieka jako postać sprządzającą na świat zwierząt kataklizm i zagrożenie. Jedynym nasuwającym się przykładem jest *Ostatni żubr* Tomasza Samojlika. W tekście przywołana została historia z 1919 roku, kiedy tytułowy gatunek niemal wyginął, lecz i w tym wypadku istotniejsza jest wartość edukacyjna, a nie informacyjna książki.

Biorąc pod uwagę strukturę przedstawiania postaci zwierzęcych w komiksach dla dzieci, trudno mówić o sztywnym podziale wspomnianych książek, głównie ze względu na wieloaspektowość każdego pojedynczego utworu. Autorzy eksperymentują z gatunkiem czy estetyką ilustracji, co wpływa na każdy aspekt komiksu, w tym oczywiście na sposób konstruowania bohaterów. Wstępnie zarysowany schemat miał ukazać różnorodność przedstawień zwierzęcych postaci w historiach obrazkowych dla najmłodszych czytelników. Ten układ warto byłoby rozbudować o kontekst zwierząt fantastycznych, takich jak smoki czy dinozaury, oraz porównać współczesne komiksy dla dzieci z tymi sprzed lat.

## Literatura

- Adamczykowa Z., 2008, *Literatura „czwarta” — w kręgu zagadnień teoretycznych*, w: Heńska-Kwaśniewicz K., red., *Literatura dla dzieci i młodzieży (po roku 1980)*, Katowice.
- Birek W., 2014, *Z teorii i praktyki komiksu. Propozycje i obserwacje*, Poznań.
- Bykowski I., 2019, *Literatura dziecięca w oczach rodziców: analizy i refleksje*, Sosnowiec.
- Chmielewski H.J. [Papcio Chmiel] 1957—, „Tytus, Romek i A'Tomek”, Warszawa.
- Cieślakowski J., 1985a, *Literatura osobna*, Warszawa.
- Cieślakowski J., 1985b, *Wielka zabawa*, Wrocław.
- Graban-Pomirska M., 2015, *Nie tylko Kopernik. Życiorysy wybitnych kobiet w książkach dla dzieci i młodzieży*, w: Olszewska B., Pajączkowski O., Urbańczyk L., red., „Stare” i „nowe” w literaturze dla dzieci i młodzieży — biografie, Opole.
- Jasiński M., Nowacki P., 2013—2021, „Detektyw Miś Zbyś na tropie”, Warszawa.
- Kołomycka B., 2015—2021, „Malutki Lisek i Wielki Dzik”, Warszawa.
- Miklaszewska I., Miklaszewski P., 2020—2022, „Podróże z pazurem”, Kutno.
- Mizielińska A., Mizieliński D., 2020, *Którędy do Yellowstone? Dzika podróż po parkach narodowych*, Warszawa.

- Piotrkowicz Ł., Budziejewski K., Urbaniak K., 2014—2016, „Rysiek i Królik”, Warszawa.
- Podolec M., 2017—2022, „Bajka na końcu świata”, Warszawa.
- Reynolds K., 2011, *Children’s Literature: A Very Short Introduction*, New York.
- Samojlik T., 2014, *Ostatni żubr*, Warszawa.
- Samojlik T., Wajrak A., 2016—2018, „Umarły las”, Warszawa.
- Skubała P., 2018, *Emocje i etyka, czyli co łączy mnie ze zwierzętami*, w: Kubisz M., Tymieniecka-Suchanek J., red., *Zwierzę — język — emocje. Dyskursy i narracje*, Katowice.
- Szyłak J., 2000, *Komiks*, Kraków.
- Toeplitz K.T., 1985, *Sztuka komiksu. Próba definicji nowego gatunku artystycznego*, Warszawa.
- Traczyk M., 2016, *Komiks na świecie i w Polsce*, Bielsko-Biała.
- Twardowski M., 2018, *Relacje człowiek — zwierzę w paradygmacie biocentryzmu*, w: Kubisz M., Tymieniecka-Suchanek J., red., *Zwierzę — język — emocje. Dyskursy i narracje*, Katowice.
- Wąs A., 2013, *Symbolika i wymiar dydaktyczny zwierząt w literaturze (na przykładzie twórczości Juliusza Słowackiego)*, „Prace Licencjackie”, t. 53.

**Kamil Wrzeszcz** — student Szkoły Doktorskiej w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach w Instytucie Nauk o Kulturze. Zajmuje się badaniem komiksów, powieści graficznych oraz liberaturą, czyli literaturą totalną, której założeniem jest to, by tekst i forma książki stanowiły integralną całość. Jako kierownik projektu otrzymał grant mobilnościowy Central European Exchange Program for University Studies (CEEPUS), który pozwolił na realizację projektu pt. *Komiks polski wobec komiksu chorwackiego — studium komparatystyczne* na Uniwersytecie w Zagrzebiu. Jego opowiadania graficzne pojawiły się m.in. w „Zeszytach Komiksowych”, „Kwartalniku Artystycznym Bliza” czy „Fabularie Kultura Stan Najnowszy”.

e-mail: [kamil.wrzeszcz@us.edu.pl](mailto:kamil.wrzeszcz@us.edu.pl)